„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 179. Poniedziałek 8. Sierpnia 1870. Rok wydania 60.

Część urzędowa.

Jego c. i k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 4. sierpnia br. udzielić krzyż kawalerski radcy szkolnemu i inspektorowi szkół średnich Andrzejowi Oskardowi w uznaniu jego wiernych i znakomitych usług.

Obwieszczenie.

Stosownie do reskryptu Jego Excelencyi pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 3. b. m. do l. 3557 dla skuteczniejszego przeprowadzenia zakazu względem wywozu koni za granicę państwa austryackiego, zawezwał Jego Excelencya pan Minister handlu pod dniem 1. b. m. do l. 15536 zarządy wszystkich austryackich kolei żelaznych, ażeby transporty koni przeznaczone do miejsc, których odległość od granicy państwa nie więcej jak 10 mil wynosi tylko natenczas przyjmowały, jeżeli się wykażą certyfikatem władz politycznych co do ich niewątpliwego przeznaczenia do pozostania w kraju, lub jeśli zaopatrzone są potwierdzeniem c. k. władz wojskowych, iż na cele wojskowe pozyskane zostały.

Na podstawie tych zarządzeń polecił Jego Excelencya pan Minister skarbu dnia 2. b. m. do l. 3220 ażeby organa straży skarbowej baczne miały oko na pociągi kolejowe a w razie znajdowania się transportów koni pomienione certyfikaty, lub urzędowe potwierdzenia c. k. władz wojskowych do przejrzenia zażądały.

W razie niewykazania się wzmiankowanemi dokumentami dalszy transport koni wstrzymany zostanie.

Względem wydania rzeczonych certyfikatów otrzymali wszyscy pp. starostowie tak jak i magistraty we Lwowie i Krakowie stosowne polecenie.

Lwów, dnia 6. sierpnia 1870.

Część nieurzędowa.

Lwów, 8. sierpnia.

W ciągu dnia wczorajszego otrzymaliśmy następujące telegramy:

Berlin, 6. sierpnia. Wolffa bióro korespondencyjne ogłasza następujący telegram pruskiego następcy tronu, wysłany z placu boju pod Wörth o godzinie 4½ po południu: Zwycięzka bitwa pod Wörth. Mac Mahon większą częścią mojej armii zupełnie pobity, odparty został do Bitche.

Berlin, 7. sierpnia. Urzędowa depesza z Moguncyi z datą 6. sierpnia, 9. godzina wieczorem donosi: Kolumny pruskie zbliżyły się 5. sierpnia do Saary. Dziś rano spotkał jenerał Kamecki na zachodniej stronie Saarbrücken nieprzyjaciela w silnej pozycyi na górach pod Speichern i natychmiast go zaatakował. Na huk dział pospieszyły oddziały dywizyi Barneckera i Stülpnagela na plac boju. Jenerał Goeben objął dowództwo i udało mu się po zaciętym boju zdobyć pozycyę zajętą przez francuski korpus Frossarda. Jenerał Francois (zapewnie Fransecki, p. red.) i pułkownik Rintner ranni. Jenerał Goeben donosi dalej: Z korpusu Frossarda wzięto kilkuset do niewoli. Według ich zeznań walczyły z nami cztery dywizye. Koniec walki nastąpił dopiero śród zupełnej ciemności. Nieprzyjaciel zasłonił swój odwrót silną kanonadą od Speichern. Pod wieczór przybył jenerał Steinmetz i objął dowództwo. Jenerał Francois poległ. Strata mianowicie w oficerach jest wielka. Nieprzyjaciel ma wielu zabitych.

Moguncya, 7. sierpnia 4½ godzina rano. Książę następca tronu doniósł 6. sierpnia wieczorem: W zwycięzkiej bitwie z Mac-Mahonem, którego korpus wzmocniony został dywizyami z korpusów generałów de Failly i Canroberta zabrano dwa orły, 6 kartaczownic, około 30 dział, przeszło 4000 jeńców po pobieżnem obliczeniu. Generał Borl ranny. Generał Kirchbach dowodził znowu swoim korpusem. Po obu stronach wielkie straty.

Moguncya 7. sierpnia 6 godzina wieczorem. Po ewakuacyi Saarbrücken cała francuska armia cofnęła się w głąb kraju.

W sobotnim numerze Gazety zamieściliśmy wyjęte z dziennika „Fremdenblatt“ zestawienie a raczej sprostowanie obiegających wieści o mniemanych uzbrojeniach Austryi. Wczorajsze dzienniki tutejsze, mianowicie „Gazeta nar.“ i „Dziennik lwowski“ podniosły ten jakoby „wstępny“ artykuł Gazety, wskazując przytem na urzędowy jej charakter. Powyższe atoli oświadczenie nasze co do źródła, z którego pochodził wspomniony artykuł, wystarczy, aby odjąć temu ostatniemu mniemaną cechę urzędową a tem samem zredukować znaczenie i donosłość jego do właściwej miary.

— „Fremdenblatt“ pisze: „O ile wnosić można z artykułów pism czeskich, ostatnia odezwa do narodu czeskiego przebrzmi bez skutku. Dzienniki czeskie wszystkich odcieni przemawiają tonem szorstkim, szyderskim i odpychającym. Nie dopatrzy się w nich ocenienia groźnej chwili, ani uznania patryotycznych obowiązków, ciężących tak dobrze na Czechach jak i na wszystkich innych ludach. Najbezsumienniejsza obojętność względem państwa, oto charakter oświadczeń czeskich. Kierujące dzienniki zapatrują się na rozwiązanie sejmu czeskiego nie z tego punktu widzenia, iż chciano dać narodowi czeskiemu sposobność, by mógł udowodnić swój patryotyzm, w obec grożącego państwu niebezpieczeństwa opuścić dotychczasowe szorstkie bierne stanowisko, wziąść przedewszystkiem udział w kwestyach dobra i bezpieczeństwa wspólnej ojczyzny dotyczących, a następnie otworzyć płodną i obfitą w skutki dyskusyę o dyferencyach prawno-politycznych. Nie poczuwają się oni do wdzięczności dla ministerstwa za to, że uczyniło zadość jednemu z głównych ich żądań, nie żądając zato od nich żadnej innej koncesyi prócz współdziałania przy załatwieniu tych kwestyi, które zarówno obchodzą interesa Czechów jak i wszystkich innych ludów austryackich. Rozwiązanie sejmu czeskiego schlebia tylko zarozumiałości Czechów, gdyż mniemają oni, że rząd dlatego powziął te uchwałę, ponieważ inaczej bez mądrej ich rady niemógłby trafić do końca. Zrobiona im koncesya ośmiela ich do tego, by żądać naraz wszystkiego; spekulują oni na słabość i na kłopoty rządu, które zdaniem ich objawiły się rozwiązaniem sejmu czeskiego. Zapoznają oni zupełnie właściwą tendencyę wspomnionego kroku, w uczuciu urojonej wielkości wmawiają w siebie, że losy monarchy zawisły od tego, czy deputowani czescy wezmą udział w Radzie państwa lub nie.

„W obec takiego stanu rzeczy tem większy cięży obowiązek na żywiołach wiernokonstytucyjnych w Czechach, aby się skupiły i silnie związały z sobą. Rozwiązanie sejmu czeskiego stawia partyę wiernokonstytucyjną w Czechach w konieczności wystąpienia raz jeszcze w obronie swego prawa. Komplet sejmu czeskiego wielkiego jest znaczenia, gdyż od niego zawisło wczesne zebranie się rady państwa. Gdyby się agitacyi czeskiej udało zdekompletować sejm czeski lub zapewnić sobie w nim większość, stanelibyśmy w obec nieobliczonych zawikłań, rozgmatwanie których wymagałoby długiego czasu. Wtedy staćby się mogło, iż w wielkiej kwestyi bieżącej nastąpiłby zwrot stanowczy a rada państwa nie byłaby w możności współdziałania przy rozstrzygnięciu losów monarchii. Zarówno rządowi jak i partyi konstytucyjnej zależy na tem, ażeby nowy sejm czeski wybrany był pod wpływem zasady obesłania rady państwa. Bez wątpienia też partya konstytucyjna połączy w tym duchu swoje usiłowania i skieruje do tego celu wszystkie dalsze swoje kroki.“

W tymże dzienniku („Fremdenblatt“) czytamy komunikat, zaprzeczający wiadomości podanej przez jedno z pism czeskich, jakoby Najj. Pan w bliskim czasie miał się udać do Pragi. Wiadomość ta była zupełnie bezzasadną.

W sprawie rozwiązania sejmu czeskiego piszą do „Grazer Tagespost“ pod dniem 2. b. m.: „Rozwiązanie sejmu czeskiego nastąpiło na wyraźne życzenie cesarza, który na posiedzeniu rady ministrów zwrócił ich uwagę na konieczność przywrócenia wewnętrznego spokoju w obec groźnego położenia Europy. Cesarzowi zaś miał arcyksiąże Albrecht przedstawić tę konieczność, wskazując przytem na militarne znaczenie królestwa czeskiego na wypadek akcyi wojennej.“

„Tagespresse“ donosi, że na tem samem posiedzeniu rady ministrów, na którem uchwalono zniesienie konkordatu, poruszono także kwestyę wznowienia tak zwanego placetum regium. W długiem, umotywowanem przedstawieniu minister oświaty dr. Stremayr wyłuszczył powody, dla których sprzeciwić się musi zaprowadzeniu placetum regium. J. Exc. dr. Stremayr wykazał, że środek ten nie zgadzałby się z duchem czasu a mianowicie z istniejącemi ustawami zasadniczemi o prawach obywateli państwa. Artykuł 13. ustawy o prawach obywateli państwa, pozwala wszystkim w granicach prawem określonych objawiać swe zdanie słowem lub drukiem. Placetum regium jako akt władzy absolutnej i państwa policyjnego czyni każde ogłoszenie biskupa zawisłem od pozwolenia monarchy. Byłby to środek, który sprzeciwia się powyższej ustawie o prawach obywateli państwa i artykułowi 14. tejże samej ustawy, który poręcza każdemu obywatelowi zupełną wolność sumienia. Ta uwaga jest także powodem, dla którego rząd nie wzbronił proklamowania dogmatu o nieomylności papieża. Jak długo nieomylność postawioną będzie tylko jako dogmat wiary, tak długo jego proklamacyi nie staną w drodze żadne przeszkody. Gdyby jednakże przez proklamacyę nieomylności, z którejkolwiek bądź strony pokazał się choćby tylko zamiar naruszenia ustawy, natenczas odnośne władze poczynią odpowiednie kroki dla utrzymania powagi prawa. Te przytoczone tutaj argumenta sprawiły, że wszyscy ministrowie w kwestyi placetum regium zgodzili się na zdanie J. Exc. ministra oświaty.

O znaczeniu i rozległości środków militarnych przedsięwziętych przez Austryę dla zabezpieczenia swej neutralności piszą z Wiednia do „P. Ll.“: „W sprawie świeżych zarządzeń wojskowych muszę najmocniej kłaść nacisk na ten fakt, że dotychczas nie przedsięwzięto absolutnie nic innego jak tylko uzupełnienie armii do stopy pokojowej. Ponieważ rząd proklamując swoją zupełną neutralność nie może spuścić z oka tej możliwości, że w danym razie neutralność nie będzie mogła skutecznie bronić interesów państwa, to okazałby ogromny brak przezorności, gdyby nie poczynił przynajmniej tych przygotowań, bez których o ewentualnem przystąpieniu do akcyi i myśleć nie można. Jak słychać miał rząd w tym kierunku tymczasowo postąpić o krok dalej. Podczas gdy dotąd żołnierze po ukończeniu trzechletniej służby w stanie czynnym, otrzymywali na początku października każdego roku urlop a w miejsce ich powołani zostali rekruci, postanowienie to obecnie zostało wstrzymane przez ministerstwo wojny, które później dopiero rozstrzygnie, czy w ogóle a ewentualnie kiedy urlop będzie udzielony tym żołnierzom. Jeżeli równocześnie zwrócono także uwagę na rozpoczęte roboty fortyfikacyjne na granicy galicyjsko-rosyjskiej, to przypuszczamy, że roboty te wobec dzisiejszej sytuacyi zostały może przyspieszone. Jednakże należy pamiętać, że roboty te uznano już przed rokiem za potrzebne i zaraz je rozpoczęto.“

Berlin. „Staats-Anz." ogłasza następujący akt łaski z dnia 3. sierpnia:

My Wilhelm z Bożej łaski król pruski itd. itd. postanowiliśmy, spowodowani patryotyczną jednomyślnością z jaką się Nasz lud porwał do narzuconej nam teraz walki, wszystkim tym, którzy aż do dnia dzisiejszego

za czyny stanowiące zbrodnię stanu i zdradę kraju, obrazę majestatu albo członka rodziny królewskiej, albo nieprzyjacielskie postępowanie przeciw państwom sprzymierzonym, za zbrodnie i występki ze względu na wykonanie praw obywatelskich państwa,

za zbrodnie i występki oznaczone w §§. 87 do 93 włącznie i w §§. 97 do 103 włącznie, mającego obecnie ważność prawa karnego, jako opór przeciw władzy państwowej i naruszenie porządku publicznego,

albo za inne jakiekolwiek karygodne czyny popełnione za pomocą prasy albo prawem prasowem z dnia 12. maja 1851 (zbiór praw, str. 273) i rozporządzeniem tyczącem się prawa zgromadzania się i stowarzyszania z dnia 11. marca 1850 (zbiór praw, str. 277) karą zagrożone czynności skazani zostali prawomocnie przez Nasze sądy na kary więzienia lub pieniężne, kary te, o ile jeszcze dotąd nie zostały wykonane, łaskawie darować, również, opuszczając niezapłacone jeszcze koszta, zwrócić im prawo wykonywania praw honorowych obywatelskich, jeśli im było odebrane, i znieść rozporządzenie stawienia ich pod dozor policyjny, jeśli takowe wydane zostało.

Co do wyroków skazujących na wzyż wymienione kary, któreby po dniu dzisiejszym dopiero prawomocnie nastąpić miały, za karygodne czyny podpadające pod obecne rozporządzenie a popełnione przed dniem dzisiejszym, będziemy oczekiwać z urzędu postawionych wniosków Naszego ministra sprawiedliwości, a jeśli wyroki przez sądy wojenne wydane zostaną, Naszego ministra wojny. Również mają być przedłożone do Naszego rozporządzenia takie wypadki, w których za karygodne czyny przewidziane niniejszem rozporządzeniem, popełnione w związku z innemi przestępstwami, zostały wydane wyroki prawomocne przekraczające najniższe, za ostatnie wyznaczone kary, jeżeli z wyroku się nie okaże ile z kary owej na każdy z karygodnych czynów ma przypadać.

Nasze ministerstwo stanu postara się o spieszne ogłoszenie i wykonanie tego Naszego rozporządzenia ułaskawiającego.

Moguncya, dnia 3. sierpnia 1870.

Wilhelm.

Hrabia Bismarck-Schönhausen. Roon. Hrabia Itzenplitz. Mühler. Selchow. Hrabia Eulenburg. Leonhardt. Camphausen.

— Z Gleisweiler pod Landau (Palatynat) piszą do „Frankfurter Ztg.":

„Tak jak teraz rzeczy stoją, trudno zawsze będzie przebić się tu nieprzyjacielowi. Tymczasem zdaje się, że i Francuzi w trójkącie Bietsch-Hagenau-Lauterburg ściągnęli znaczne masy wojsk. Szańce pomiedzy Bitsch i Weissenburg i weissenburgskie linie z Weissenburga do Lauterburga przedstawiają dla nich nietylko podstawę do uderzenia na Palatynat, ale nadto zasłaniają im skrzydło, w razie gdyby mieli zamiar skierowania pierwszego swego ataku nie ku północy przeciwko Landau-Germersheim, lecz ku wschodowi przeciwko Renowi na Rastatt. W każdym razie Niemcy powinni i będą też przygotowani na wszystkie ewentualności..." Korespondencya powyższa wskazuje, jak wielką poniosła armia francuska stratę przez zajęcie Weissenburga przez Prusaków i jak lekkomyślnie było obronę tak ważnego punktu powierzać jednej tylko dywizyi.

Paryż. Koncentracya wojsk obu mocarstw wojujących nad Renem już ukończono, a zniej poznać można, że słowa Napoleona wyrzecone do armii: „Wojna będzie długą i mozolną", są aż nadto usprawiedliwione. Po za plecyma obu olbrzymich armii tworzą się dwie ogromne rezerwy. Na całej linii od Treviru nad Mozelą wzdłuż Saary i Lauter aż do Renu wojska ustawione są już w szyku bojowym. Z wzrastającą gwałtownością i szybkością nastąpią już teraz starcia obu armii. Rezultat pierwszych walk rozstrzygnie, która strona rozpocznie operacye zaczepne na wielką skalę.

Korespondent „Independance belge" z Metz donosi, że potwierdza się wiadomość o rychłem utworzeniu nowego korpusu w obozie pod Chalons. Zdaniem tego korespondenta fakt ten dowodzi, że Francuzi mają plan zwrócenia się ku Frankfurtowi nad Men. Korespondent twierdzi przytem, że plan ten est bardzo niebezpieczny.

— Korespondent specyalny do „l'Indépendance Belge" pisze z Metz dnia 29. lipca.

„Cesarz wyrzekł te słowa: Kampania obecna będzie długa. Tłómaczy to pod pewnym względem powolność, z jaką postępują. Nie chcą nic pozostawić nie zupełnie wykończonego, a tymczasem posuwają się naprzód, ale posuwają krokiem mierzonym. W wyższych sferach jest to plan strategiczny, w niższych rozkaz odebrany; dlatego widziano pułki, które potrzebowały dwunastu godzin do przebycia jednego etapu: gdyż pułkownicy nie mieli ani jednego żołnierza pozostawić w tyle... Pomimo to upały przyprawiły o śmierć jedenastu ludzi i spowodowały kilka samobójstw. Jeden żołnierz wyskoczył oknem, kapitan-adjutant 60 pułku poderznął sobie gardło, a przedwczoraj podczas wypoczynku zastrzeliło się dwóch grenadyerów gwardyi.

Tymczasem posuwa się armia naprzód po 3 wytytcznych liniach, których wzajemnej odległości przestrzegają z matematyczną ścisłością, nie powinno też być inaczej, gdyż się coraz więcej potwierdza wiadomość, że plan którego się trzymają, był oddawna obmyślany przez najznakomitszego oficera inżynieryi francuskiej, marszałka Niel. W tem też szukać należy drugiej jeszcze przyczyny zwłoki w czynnościach, wykonawcy planu Niela, marszałkowie dowodzący, musieli sobie przyswoić jego pomysły, a tu, jak zresztą wszędzie, często więcej potrzeba czasu, aby sie nauczyć czegoś, jak aby coś samodzielnie utworzyć.

Jakkolwiekbądź, cesarz przybył wczoraj o godzinie wpół do siódmej wieczorem, odbył podróż bardzo szybko i był przyjmowany po drodze z zapałem. Na dworcu przyjmowali go p. Paweł Odent, prefekt departamentu Moseli, urzędnicy cywilni, marszałkowie Leboeuf i Bazaine i wszystkie znakomitości armii nadreńskiej, wraz z intendanturą i służbą zdrowia.

Przyjęcie trwało kilka minut zaledwie, poczem cesarz wsiadł do powozu pocztowego, mając obok siebie marszałka Leboeuf, na przodku siedziało dwóch adjutantów. Przed i za powozem jechali stugwardziści pod dowództwem porucznika, dalej postępował drugi powóz, w którym siedział cesarzewicz z księciem Napoleonem, który jak ostatecznie rozporządzono, będzie przyłączony do sztabu jeneralnego jako widz, gdyż jenerał Palikao nie przyjął zaszczytu podzielania dowództwa ekspedycyi z Jego cesarzew. Wysokością.

W trzecim powozie jechał sam jeden marszałek Bazaine. Pochód przebywał główne ulice miasta, z początku odzywały się zrzadka okrzyki, lecz wzrastały i pomnażały się ciągle, aż w ulicy Serpenoise wybuchły ogólnem uniesieniem, odtąd bukiety rzucane z okien zasypywały pojazdy cesarskie, a lokaje musieli zasłaniać wyciągniętemi rękami głowę Napoleona III, który się uśmiechał.

Cesarzewicz w drugim pojeździe więcej się oddawał radości, śmiał się głośno, a jego wesoła młodociana twarzyczka dziwnie odbijała od znudzonej fizyognomii jego krewnego.

Wieczorem odbyła się rada wojenna w pałacu prefektury, gdzie cesarz wysiadł, marszałek Bazaine miał w niej udział i opuścił Metz dopiero dziś rano o 5tej godzinie, udając się do Boulay, swojej głównej kwatery.

Wieczorem było przyjęcie, a dziś w pierwszych rannych godzinach, podczas gdy cesarz pracował z marszałkiem Leboeuf, przebiegł cesarzewicz konno w towarzystwie jenerała Bourbaki wszystkie obozy gwardyi, gdzie go starzy wiarusy hałaśliwie witali.

W południe, po śniadaniu, udały się dwa pojazdy bez eskorty na kolej żelazną, wiozły one do obozu pod Saint Avold cesarza, cesarzewicza, marszałka Leboeuf i oficerów służbowych. O 4 godzinie byli z powrotem.

Gwardziści ruchomi coraz liczniej pokazują się w mieście. Można ich podzielić na dwie klasy, jedna z nich, przeznaczona do zastąpienia tutejszej załogi, zostanie w poniedziałek sformowana i zacznie pełnić służbę, druga, do której należą wybrani i uwzględnieni, tj. tacy, którzy wskutek nabytych wiadomości i zajmowanego dotąd stanowiska, mogą oddać pewne usługi armii, jak inżynierowie, rysownicy i tp. i młodzieńcy bez zatrudnienia, co uważając krzyż legii honorowej jako cel kampanii, zapisali się do gwardyi ruchomej, chociaż nie mieli do tego obowiązku, będzie przyłączona do sztabów jeneralnych, gdy tymczasem właściwa gwardya ma być użytą wyłącznie aż do nowego rozkazu do służby załogowej.

Potwierdza się coraz więcej wiadomość, że nowy korpus armii wkrótce ma być utworzony w obozie pod Chalons.

Czaty przednie, których wyczekiwanie nudzić zaczyna, miały kilka jeszcze mało-znacznych spotkań, nie mamy bliższych wiadomości o potyczce, którą podobno miały stoczyć bataliony jenerała Verger w okolicy Sierck. Przyprowadzono pięciu pruskich żołnierzy, trzech dezerterów i dwóch jeńców.

W obec rozporządzenia wykluczającego dziennikarzy — które wszakże kilku potrafiło ominąć, mówiąc nawiasem — administratorowie dzienników, tysiącznych używają sposobów dla zbierania wiadomości. Jedna z nich, której nie wymieniam, aby nie szkodzić jej samej i jej korespondentowi — wybrała sobie jako sprawozdawcę tambor-majora z gwardyi cesarskiej. Nie można było lepszego zrobić wyboru, olbrzym ten jest prawdziwem żyjącem obserwatoryum."

— „Nordd. Allg. Ztg." w przeddzień potyczki pod Weissenburgiem gdzie zginął jenerał Douay, podała następujące daty biograficzne o tym dzielnym wojowniku: Karol Abel Douay, brat jenerała Feliksa Douay, dowodzący VII. korpusem armii francuskiej, urodził się w roku 1809, w roku 1844 był szefem batalionu a w r. 1848 walczył zwycięzko na czele batalionu strzelców pod Sidi-Brahim w Algeryi. W r. 1855 odznaczył się jako pułkownik drugiego pułku woltyżerów gwardyi przy szturmie Malakowa, w skutek czego został mianowany jenerałem brygady; jako taki wziął świetny udział w zwycięstwie dywizyi de Luzy-Pollisac w roku 1859 pod wioską Medole, której każdy dom z osobna musiał zdobywać. W roku 1866 został jenerałem dywizyi i załogował dotąd w Basançon. W roku 1869 powierzono mu inspekcyę szkoły wojskowej w St. Cyr.

— Podług wiadomości „Pressy" z Dunkierki przyszłym naczelnym wodzem na Bałtyku ma zostać minister marynarki, Regnault de Génouilly. Centralną podstawą operacyjną ma być wyspa Bornholm; admirał Fourichon przeznaczony jest na morze Północne i ma mianowicie operować na wybrzeżach zachodnich Szleswigu.

— Miasto Saarbrücken gdzie Francuzi d. 2. b m. stoczyli zwycięzkę bitwę czyli właściwie dwa miasta Saarbrücken i St. Johann, połączone mostem na rzece Saar, dziś przez Francuzów zajęte, była rezydencya nasawskiej linii pobocznej, leży w dolinie około 1700 kroków szerokiej, nad która panują wzgórza po części lasem zarosłe na lewym, ku Francyi położonym brzegu. Saarbrücken leży w ściślejszem znaczeniu na lewym, St. Johann na prawym północnym brzegu Saary. Tu znajduje się także w pewnem oddaleniu od miasta na brzegu pagorków, ciągnących się od północy ku rzece Saar, dworzec kolei żelaznej dla różnych linii. Nasamprzód od północy wchodzi kolej żelazna z Neukirchen. Idzie ona dalej ku zachodowi i północy-zachodowi na dół rzeki Saary ku Trewirowi; w pewnej odległości poniżej od Saarbrücken oddziela się pod Wahlstadt linia do Paryża, przechodząca przez Saarę na moście i nasamprzod prowadzi przez krajobraz lesisty i pagórkowaty, znany dostatecznie z utarczek czat przednich w ostatnich dniach, do francuskiego miasta nadgranicznego Forbachu. Ku wschodnio-południowej stroie w górę rzeki Saary po prawym brzegu ciągnie się, przechodząc dawniejszy trakt do Kaiserslautern, kolej żelazna do Saargemünd.

„Frankf. Journal" podaje z Bazylei następującą korespondencyę: W Alzacyi uformował się oddział ochotników, który czuwa nad tem, ażeby nie uszkadzano kolei, telegrafów i innych komunikacyi; o uszkodzeniach lub też o brakach, jeżliby się jakie pokazały, zaraz oddział ten donosi przynależnej władzy. Bardzo się tu dziwią, że dowódca paryskiej gwardyi narodowej, jenerał d'Autemarre, mąż którego nietylko wojsko ale w ogóle cały naród bardzo poważa a nawet można powiedzieć kocha, żadnego nie otrzymał dowództwa w armii. Rzecz tę wyjaśnia list Napoleona do tego jenerała. Jen. d'Autemarre spowinowacony z cesarzem przez rodzinę Beauharnais i przywiązany do dynastyi napoleońskiej, pozostał w Paryżu, ponieważ na czele gwardyi narodowej, której poruczono straż Paryża, chciano mieć męża zasługującego na największe zaufanie.

Korespondent dziennika „Indépendence“ w Metz twierdzi, że Francya rozpocznie wojnę z wojskiem liczącem 3- do 400.000 ludzi, twierdzenie to jednak nie ma pewnej podstawy. Przygotowania — mówi dalej korespondent — postępują zwolna i z brakiem wszelkiej energii, obóz zaś ma wielkie podobieństwo do corocznego obozu w Chalons. Esplanada jest przepełniona 400 wozami z owsem. Są to zwykłe chłopskie wozy, których dostarczają obywatele wiejscy. Wozy są parokonne, furmanami zaś są chłopi różnego wieku, którzy dla odznaczenia mają kartkę na czapce z napisem: „3. corps, train auxiliaire.“ Postępują oni za armią, gdyby zaś konie w drodze zginęły, wóz bywa zniszczony, woźnica zaś udaje się do maroderów ciągnących za armią. Ćwiczenia w strzelaniu z kartaczownic, kóre codzień rano i po obiedzie się odbywały, już ustały. Są tu jeszcze kartaczownice gwardyi, która je przechodząc zabierze. O kulach służących do wysadzania w powietrze wspomina także korespondent. Robi je w olbrzymiej fabryce pana Gevelot już od dawna sam wynalazca p. Pertuiset, z pomocą krewnego pana Cassagnac, pana Creuzé de Latouche, byłego sekretarza redakcyi dziennika „Pays“.

Dziennik londyński „Globe“ donosi z Cherbourga, że flota pancerna, która odpłynęła na morze baltyckie, nie jest bynajmniej należycie przysposobiona do boju, mimo tego jednak rząd przyspieszył jej wyprawę, częścią by zrobić wrażenie w Niemczech, a po części dlatego, iż załoga okrętu prędzej nabiera wprawy na otwartem morzu niż w porcie. Z Portmouth telegrafują, że o trzy mile od wyspy Wight stoi korweta francuska, napastująca okręty kupieckie. Jak wiadomo, przybyło już do Kopenhagi kilka pancernych okrętów francuskich. Podług prywatnych doniesień usposobienie tamtejszej ludności jest takie, iż wkrótce rząd chcąc niechcąc będzie musiał wyjść z zamierzonej neutralności.

Madryt. Hiszpania zachowuje się neutralnie w obec wojny francusko-pruskiej. Dekret regenta, kontrasygnowany przez ministra stanu Sagastę a datowany z San Idelfonso dnia 27. lipca oznacza sposób, w jaki neutralność ta ma być przestrzeganą. Żaden Hiszpan nie może przyjęć służbę w armii jednej ze stron wojujących. Żadna rekrutacya dla stron wojujących nie może się odbywać na ziemi hiszpańskiej a wszyscy ajenci, którzy przekroczą ten zakaz, zostaną ukarani. Zakazanem zostało tożsamo uzbrojenie, zaprowiantowanie i opatrzenie w wojsko okrętów w portach hiszpańskich dla stron wojujących. Cudzym okrętom wojennym nie wolno chyba na wypadek koniecznej potrzeby przebywać na morzu hiszpańskiem. W tym ostatnim wypadku okręty mają jak najprędzej opuścić zatoki hiszpańskie i nie wolno im zabierać z sobą broń lub amunicyę. Okręty te mogą zaopatrzyć się o tyle tylko w żywność o ile jej potrzeba im, ażeby dostać się mogły do najbliższego portu w swoim kraju. Po raz drugi zaopatrzyć się mogą te same okręty w żywność tylko wtedy, gdy od pierwotnego zaopatrzenia się upłynęło już dziewięćdziesiąt dni. Z portów, w którym znajjądu się okręty wojenne lub handlowe jednego mocarstwa, okręty drugiego mocarstwa odpłynąć mogą dopiero w 24. godzin. po odpłynięciu pierwszych. Sprzedawanie zdobyczy zakazanem jest we wszystkich portach hiszpańskich. Tylko hiszpańska bandera daje rękojmię bezpieczeństwa na morzu nieblokowanem transportom wszelkiego rodzaju z wyjątkiem kontrabandy wojennej i listów lub uwiadomień.

Kronika.

— Szef c. k. namiestnictwa p. Ludwik Posinger-Choborski wyjechał wczoraj wieczornym pociągiem kolei żelaznej do Wiednia.

— „Gazeta narodowa“ z dnia 30. lipca doniosła w korespondencyi z Gródka o mniemanych nocnych napadach „bandy rabusiów“ a mianowicie na dom gr. kat. wikaryusza Bilińskiego. Z protokołu spisanego w tej sprawie w c. k. starostwie gródeckiem i ze zeznania naocznego świadka tej sceny pokazuje się, że o napadzie jakiejś bandy i mowy być nie może. W nocy bowiem dnia 22. bm. jeden ze sąsiadów ks. Bilińskiego wracając w nocy do domu spostrzegł, że do okna w pomieszkaniu księdza pukał jakiś nieznajomy i że następnie nieznajomy ów rozmawiał bardzo cicho z księdzem Bilińskim. Z rozmowy tej cichej nic nie posłyszał świadek, ale ton jej spokojny nie pozwala nawet przypuszczać, by nieznajomy ów miał zamiar gwałtownego napadu, tem więcej że po chwili potem poszedł do diaka i wraz z nim ponownie udał się do księdza Bilińskiego, z którym i teraz coś cicho rozmawiał. — Wiadomość o drugim napadzie na jakiegoś włościanina podana w tejże samej korespondencyi, jest zupełnie zmyśloną.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Gwałt publiczny. Na dniu 20. czerwca b. r. zeszli się robotnicy kolei brodzkiej na Zniesieniu za żółkiewską rogatką i zaczepiali przejeżdżających włościan, przyczem się odznaczał Jakób Łoziński, który z kilku towarzyszami jednego włościanina nawet pobił. Przywołany policyant gminy Zniesienia zawezwał robotników bezskutecznie, żeby dali spokój. Łoziński uderzył w twarz policyanta, który oddalił się potem. Później policyant znowu powrócił, lecz został przez robotników na ziemię obalony i pobity. Robotnicy chcieli go nawet rozbroić, gdy wtem nadszedł sekretarz gminy z dwoma żandarmami, lecz robotnicy rzucili się na nadchodzących, usiłowali żandarmów rozbroić i bili ich, a nakoniec jednemu żandarmowi wyrwali karabin. Drugiemu żandarmowi robotnicy także karabin i kapelusz odebrali. Nakoniec cały patrol schronił się do urzędu gminnego, aby się tam bronić, gdyż robotnicy ścigali ich krzycząc „hurra“. Podczas tego zajścia pobiegł jeden żydek do miasta i sprowadził 40 żołnierzy, którzy aresztowali 38 robotników i odprowadzili ich do policyi, zkąd ich odstawiono do sądu krajowego. Sąd zatrzymał tylko 9 w więzieniu śledczem i dnia 2. b. m. odbyła się rozprawa ostateczna (przewodn. radca sądowy p. Semkowicz, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński, obrońca p. adw. Dr. Kohn). Sąd skazał Jakóba Łozińskiego, Jana Gronowicza i Jana Makohona na 4 miesiące ciężkiego więzienia z dwurazowym postem w tygodniu; Kazimierza Farona, Semka Banata, Wawrzyńca Kowalczuka na 3 miesiące ciężkiego więzienia z 2razowym postem w każdym tygodniu, innych zaś nie uznał winnymi. Wszyscy przyjęli wyrok.

Ciężkie uszkodzenie ciała. Michał Nowak, właściciel realności w Zimnej wodzie pod Lwowem, 30 l., ojciec 3 dz., obrz. gr. kat., schwytawszy człowieka, którego o kradzież podejrzywał, pobił go kijem tak mocno, że mu lewą kość łokciową złamał. Sąd skazał Nowaka dnia 19. lipca na 1 miesiąc więzienia z postem w każdym tygodniu (przewodn. radca sądowy p. Ortyński, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński). Oskarzony przyjął wyrok (wniosek 6 tygodni).

We wrześniu 1869 r. powstała w niedzielę po południu między 5 współwłaścicielami realności l. 677¼ z powodu obrywania gruszek z wspólnego drzewa kłótnia, z której się wywiązała bójka. Jeden z współwłaścicieli Michał Prokopowicz zranił dwa razy kamieniem Jana Krzyczkowskiego w głowę. Michał Prokopowicz, murarz i współwłaściciel realności, 47 l., ojciec 3 dz., obrz. rz. kat., już za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia karany, został dnia 26. lipca skazany na 1 miesiąc więzienia z 2 razowym postem w każdym tygodniu (wniosek 6 tygodni) i przyjął wyrok (przowodn. radca sądowy p. Ortyński, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński).

(Spis osób zmarłych we Lwowie od 16. do 31. lipca.) 1. Jan Amirowicz, dependent, 62 l., na apopleksyę. 2. Michał Szczygielski, posesor, 75 l., ze starości. 3. Elżbieta Kananon, obywatelka, 40 l., na gruźlicę. 4. Karol Sauer, przedsiębiorca na kolei, 41 l., na gruzlicę. 5. Adam Gorczak, ekonom, 52 l., na gruźlicę. 6. Breitenberger Marya, córka obywatela, 17 l., na gruźlicę. 5. Michał Kobelczuk, profesor, 27 l., na gruźlicę. 8. Kornel Szlegel, artysta, 53 l., na zapalenie płuc. 9. Laśkiewicz Adolf, dr. med., 55 l., na zapalenie płuc. 10. Antoni Roszkowski, obywatel, 66 l., na ropienie żył. 11. Jerzy Wood, przedsiębiorca na kolei, 27 l., na tyfus. 12. Bazyli Lesiecki, zarobnik, 86 l, ze starości. 13. Anna Bielewicz, zarob., 80 l., ze starości. 14. Zielona Marya, zarob., 66 l., na suchoty. 15. Jan Baczes, zarob., 46 l., na suchoty. 16. Wilhelmina Żołkiewicz, zarob., 29 l., na suchoty. 17. Julian Pozarski, zarob., 29 l., na suchoty. 18. Anastazya Szufrya, zarob, 49 l., na suchoty. 19. Stanisław Duk, zarob., 40 l., na suchoty. 20. Marya Karliczek, zarob., 13 l., na suchoty. 21. Karolina Główka, zarob., 30 l., na suchoty. 22. Antoni Hałuszczak, zarob., 43 l., na suchoty. 33. Marcin Tymczak, zarob., 48 l., na suchoty. 24. Katarzyna Korniakowska, zarob., 70 l., ze starości. 25. Anna Kawecka, zarob., 44 l., na porażenie pęcherza. 26. Marya Jelitowska, zarob., 49 l., na puchlinę. 27. Jan Nieboga, zarob., 66 l., na biegunkę. 28. Ewa Faszycka, zarob., 37 l., na gorączkę połogową. 29. Katarzyna Kotulińska, zarob., 62 l., ze starości. 30. Katarzyna Prokopow, zarob., 24 l., na wodę. 31. Antoni Sperl, zarob., 47 l., na suchoty. 32. Stanisław Monalowicz, zar., 13 l., na ziemnicę. 33. Jędrzej Rodak, zarob., 30 l., na ospę.

(C. d. n.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 6. sierpnia. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 7 złr. 50 c. do 9 złr. — c., żyto 160 ℔ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 50 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 75 c., hreczki 140 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 30 c., owies 100 ℔ 3 złr. 50 c. do 3 złr. 70 c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 50 c. do 5 złr. 25 c., groch 180 ℔ 5 złr. 20 c. do 6 złr. 50 c.; soczewica 180 ℔ 8 złr. 50 c. do 9 złr. — c., fasola 180 ℔ 7 złr. 50 c. do 8 złr. — c., jagły 180 ℔ 9 złr. 50 c. do 10 złr. — c., koniczyna 180 ℔ 31 złr. — c. do 32 złr., rzepak 150 ℔ 11 złr. 50 c. do 12 złr. — c., rzepak letny 150 ℔ 10 złr. 75 c. do 11 złr. — c., lnianka 150 ℔ 9 złr. — c. do 9 złr. 50 c., siemię konopne 120 ℔ 6 złr. 25 c. do 6 złr. 50 c., siemię lniane 150 ℔ 8 złr. 50 c. do 9 złr. — c., anyż rosyjski cet. 100 ℔ 21 złr. — c. do 22 złr. — c., anyż płaski 100 ℔ 13 złr. — c. do 13 złr. 50 c., kminek 100 ℔ 17 złr. — c. do 17 złr. 50 c., len 100 ℔ — złr. — c. do — złr., konopie 100 ℔ 21 złr. — c. do 24 złr. — c., chmiel 100 ℔ 40 złr. — c. do 45 złr. — c., miód z woskiem 100 ℔ 21 zrł. — c. do 25 złr. — c., miód patoka 100 ℔ 26 złr. — c. do 27 złr. — c., wosk żółty lwowski 100 ℔ 120 złr. — c. do 124 c., wosk żółty wiejski 100 ℔ 115 złr. — c. do 120 złr. — c., potaż słomiany 100 ℔ 13 złr. — c. do 13 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 17 złr. 50 c. do 18 złr. — c., łój 100 ℔ 32 złr. — c. do 32 złr. 50 c., spirytus wiadro 16 złr. 25 c. do 16 złr. 50 c.

Ceny targowe w miesiącu czerwcu:

	Miejsce targu:									
	Tarnów		Bochnia		Sędziszów		Ropczyce		Dąbrowa	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	85	4	81	4	30	3	95	4	50
„ żyta	3	24	3	28	2	96	2	75	3	.
„ jęczmienia . .	2	60	3	3	2	64	2	35	2	50
„ owsa	2	14	2	16	2	.	1	68	2	.
„ grochu	4	20	4	.	.	.	3	11	4	.
„ hreczki	.	.	.		.	.	2	26	2	25
„ kukurudzy . . .	.		.	.	.		.	.	.	.
„ ziemniaków . .	1	40	1	40	1	66	1	.	.	80
Cetnar siana	1	43	1	50	1	40	1	20	1	20
Sąg drzewa twardego	10	50	11		7	36	8	30	.	.
„ „ miękkiego	7	50	8	.	6	28	5	87	.	.
Funt mięsa wołowego	.	.	.	.	.	16		17	.	15
Miara wina	.	.	.	.	.	.	.	60	.	.
„ piwa	.	.	.	.	.	20	.	20	.	.
Wyrobnik z wiktem	.	.	.	.	.	30	.	30	.	.
„ bez wiktu	.	.	.	.	.	50	.	40	.	.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. sierpnia.

Hotel George: PP. Ks. Balsche A., Ks. Sturdza D. i E., z Multan. — Br. Hagen S., z Wielkich ócz. — Möser F., c. k. podpułk, z Drohowyża.

Hotel europejski: Chlebowicki Em., z Stanisławowa. — Gedroic G., z Krakowa.

Hotel Langa: Georgiade A., z Jass. — Modzelewski Z., z Rosyi. — Orzechowicz B., z Kalnikowa. — Reinike J., z Ems. — Scheiber F., c. k. porucz., z Wiednia.

Hotel angielski: Serwatowski M. Z, z Rajtarowic. — Serwatowski T., z Bucniowa.

Pod Nr. 458¼: Puchalski M., z Dworca.

Dnia 7. sierpnia.

Hotel George: PP. Pillat M., z Multan. — Przybysławski W., z Obertyna.

Hotel europejski: Kopystyński J., z Zadurowa. — Wysłobocki Z., z Wysłoboki.

Hotel angielski: Andrzejowski S., z Pragi. — Komarnicki S., z Zawadki.

Hotel Kuhna: Baranowski M., z Poznania.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. sierpnia.

PP.: Hr. dela Scala J., do Juśkowic. — Br. Würth J., c. k. rotm., do Kłodzienka. — *Zgórski A., c. k. porucznik*, do Narajowa. — Cywiński Ig, do Płotycz. — Gnoiński Alex., do Danilcza. — Maksmüller H., do Wiednia. — Papara H., do Zubowmostów. — Raczyński K., do Wiednia. — Uleniecki J, do Wolicy. — Wedemann R, do Warszawy.

Dnia 7. sierpnia.

PP.: Ks. Balsch A. i Ks. Sturdza D., do Multan — Ks. Poniński A., do Dobrostan. — Hr. Borkowski H., do Złoczowa. Möser F., c. k. pułk., do Drohowyża. — Dr. Rasch W., adw., do Kolomyi. — Bohdanowicz R, do Litatyna. — Matkowski Fr., do Jezierna. — de Lesser Noel, do Żełdzca. — Paygert A., do Sidorowa. — Rubczyński W., do Stanina. — Serwatowski M. Z., do Raytarowic. — Serwatowski T., do Bucniowa. — Serwatowski W., do Korszmina. — Skolimowski J, do Dynisk.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. sierpnia 1870.

Pora	Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.10	+15.7	79.	WnW. sł.	10
2. god po poł.	324.05	+21.0	48.	Pn. mi.	9
9. god. wiecz.	324.07	+15.7	78.	PnW. sł.	9

Wieczorem deszcz.

Pora	Barometr	Stopień ciepła	Stan powietrza	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.79	+15.3	78	PnW. beł.	8
2. god. po poł.	323.01	+21.7	49	Z. b. sł.	7
9. god. wiecz.	323.19	+15.4	83.	PdZ. beł.	10

Po południu deszcz 0.'''34.

TEATR.

Dziś (przed. niem.: **„Der lezte Jude“**. obraz charakterystyczny ze spiewami w 4 aktach. — **„Die Tante schläft“**, operetka w 1 akcie.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 6. sierpnia.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	209	50	210	50
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	170	—	177	—
„ banku hip. galic. po 200 zł. z wpł. 50%	—	—	—	—	—	—	104	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	72	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	—	—	79	50
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	—	—	69	5)
Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	82	—
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	—	—	90	—
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	67	—	68	—
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	89	6	3
„ cesarski	—	—	—	—	5	95	6	5
Napoleondor	—	—	—	—	10	50	10	60
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	10	52	10	64
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	98	2	6
„ papierowy „	—	—	—	—	1	51	1	52½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	92½	1	95
Srebro	—	—	—	—	128	50	130	50

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. sierpnia 1870.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	62.40	62 60
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	207 —	208. –
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	207 —	208 —
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	77.50	78.50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	86 —	86.25
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	96 —	97.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	102 —	102.50
Renty Como po 42 lir. austr.	18.—	20.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	81.—	83.—
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	65.—	66.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	66 50	67.—
Węgier	71.50	72 50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	190 —	191.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	223 50	224.—
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	760.—	—.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	659.—	661.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	516.—	519.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	190 50	190.75
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	1895	1900
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	213 50	214.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a w srebrze (20 funt. szt.)	176 —	177. –
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	332.—	334 –
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	183.—	183 50
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106 50	107.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	65.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	80. –	81.—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	—.—	—.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	91.—	92 –
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	—.—	—.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	(za 100 zł.)	
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	84.—	85.—
„ „ „ „ w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	—.—	—.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	144.50	145 50
Clarego po 40 zł. m. k.	32. —	36 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	85.—	90 —
Keglevicha po 20 zł. m. k.	13 —	15 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	26. —	30 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	25.—	30.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13. —	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	34 —	37.—
St. Genois „ 40 „ „	25.—	30.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	110.—	120.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	50.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	17.—	19 —
Windischgrätza „ 20 „ „	17.—	19 —

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	110. –	111 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	111.75	112 50
Hamburg za 100 M. B.	95.—	96 —
Londyn za 10 ft. szt.	129 25	130.—
Paryż za 100 fr.	51. –	51 25

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	6 05	6 07
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10 48	10.50
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	129 –	129 50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6. sierpnia.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	52	40
„ „ w srebrze	61	40
Losy z 1860. roku	86	—
Akcye banku wiedeńskiego	655	—
„ „ kredytowego	219	75
Londyn 10 funtów szterlingów	130	50
Srebro	129	50
„ towarem	—	—
Napoleondor	10	52½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1855) **Obwieszczenie.**

Nr. 5280-Pr. Wybór uzupełniający jednego posła na sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Żołkiewskiego rozpisuje się niniejszem na 25. sierpnia b. r.

W myśl ustawy krajowej z dnia 26. września 1866 r. (Dz. ust. kraj. Nr. 25.) powołuje się do tego wyboru tych samych wyborców, którzy do poprzedniego wyboru z dnia 12go z. m. byli powołani.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych uprawnionych do wyboru, mają w celu wydania karty legitymacyjnej przedłożyć p. staroście żółkiewskiemu pełnomocnictwo wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili. Oraz wzywa się tych do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, ażeby do tegoż p. starosty zgłosili się o karty legitymacyjne.

Uprawnieni do wyboru, stale zamieszkali w obwodzie okręgu wyborczego otrzymają karty legitymacyjne z urzędu.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6. sierpnia 1870.

(1852) **Kundmachung.** (3)

Nro. 1192. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Budzanów wird hiemit kundgemacht, daß auf Grund des hiergerichtlichen Vergleiches de praes. 29. Jänner 1863 Zl. 266 in der Streitsache des Jacob Leib Strom wider Leib Schwarz zur Einbringung der Summe 63 fl. 75 kr., der bereits zugesprochenen Executionskosten 2 fl. und der jetzigen Kosten 3 fl. 50 kr die executive Feilbietung der dem Leib Schwarz gehörigen, in Budzanów sub CNr. 285 liegenden, keinen Tabularkörper bildenden Realität bewilliget, und hiergerichts am 26 August, am 15. September und am 3. October 1870, jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Gerichtslocale vorgenommen werden wird. Der Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 200 fl. bestimmt. Die übrigen Bedingungen, sowie der Beschreibungs- und Schätzungsact können in der hiergerichtlichen Registratur, der etwaigen Steuerrückstände beim k. k Steueramte zu Czortków angesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Budzanów, 30. Juni 1870.

(1849) **Edykt.** (1)

Nr. 3502. Ces. król. sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa niniejszem w skutek prośby p. Nathana Kurzmana i Wolfa Rosiner, właścicieli realności pod L. k. 196 w Jarosławiu położonej, spadkobierców Jana Chrzciciela Onyszkiewicza, lub tychże prawonabywców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, aby swoje prawa co do służebności wolnego przystępu do loków w realności pod L. k. 196 w mieście Jarosławiu położonej, w stanie biernym tejże realności na rzecz Jana Chrzciciela Onyszkiewicza pod pozycyą 15 on. zaintabulowanej, w przeciągu jednego roku, sześć tygodni i trzech dni tem pewniej wykazali, ile że w razie przeciwnym wieczne milczenie względem tej pozycyi im nakazane zostanie. O czem tychże spadkobierców lub prawonabywców z tym dodatkiem zawiadamia się, iż tutejszy p. adwokat krajowy Dr. Myszkowski kuratorem dla nich ustanowiony został, w skutek czego z tymże p. kuratorem względem potrzebnych świadków do wykazania rzeczonych praw porozumieć się, lub innego zastępcę w tym celu sobie obrać mają, gdyż inaczej wyniknąć ztąd mogące skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jarosław, 2. sierpnia 1870.

(1853) **Edykt.** (1)

Nr. 2428. Ces. król. sąd powiatowy w Liszkach ogłasza niniejszem, iż w skutek odezwy c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 28. czerwca 1870 l. 10729 celem zaspokojenia pretensyi p. Henryka Schwarca w kwocie 2000 złr. a. w. z p. n. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż ruchomości p. Henryki hr. Huczkowskiej własnych, jako to: mebli, obrazów, książek w dwóch terminach, dnia 31go sierpnia i 14go września 1870, każdą razą o 10tej godzinie przed południem w Woli Justowskiej.

O czem się chęć kupna mających zawiadamia z tem, iż ruchomości te w drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Liszki, dnia 3. sierpnia 1870.

(1846) **Edykt.** (1)

Nr. 2520. Ces. król. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że Józef Gold z Łańcuta w dniu 7. października 1869 L. 5674 prośbę wniósł o umorzenie podług podania zagubionego wekslu w Łańcucie dnia 18. maja 1865 na 100 złr. w. a. przez Jakóba Rozka na własne zlecenie wystawionego, w 6 miesięcy od daty płatnego, przez Antoniego Chadra i Maryę Chadrę akceptowanego i na Józefa Golda bez daty żyrowanego.

Wzywa się przeto posiadacza wekslu tego, ażeby weksel ten w ciągu dni 45 sądowi przedłożył i prawo swe do niego tem pewniej wykazał, ile że po upływie czasu tego na ponowną prośbę Józefa Golda weksel ten umorzonym będzie.

Rzeszów, dnia 24. czerwca 1870.

(1850) **Edykt.** (1)

L. 1513. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do powszechnej wiadomości, że rozpisano w skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 16. lutego 1869 r. do l. 2016 egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. k. 70 w Oświęcimie do Dawida Pilcera należącej, na zaspokojenie wekslowej pretensyi firmy „Retzlaff i syn" w ilości 82½ talarów z przynależ., która na żądanie egzekucyę prowadzącego wstrzymaną została, również na żądanie tego ostatniego na nowo rozpisanego, i takowa w trzech terminach, a miannowicie w dniach: 15. września, 6. października i 3. listopada 1870 r., zawsze o godzinie 10tej zrana w sądowej kancelaryi przedsięwziętą będzie z tem, iż na pierwszym i na drugim terminie tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie nawet i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

1. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 4563 zł. 77 kr. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum 10proc. z ceny szacunkowej, wynoszące w gotówce lub papierach publicznym według ostatniego ich kursu obliczyć się mające, które kupicielowi zatrzymanem, reszcie zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, tudzież wyciąg z ksiąg gruntowych można sobie przejrzeć każdego dnia w registraturze sądu w czasie godzin urzędowych.

Z c. k. sądu powiatowego.

Oświęcim, dnia 17. czerwca 1870.

(1847) **Edykt.** (1)

Nr. 1650. Ces. król. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem Mendla Sperlinga, z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Ignacego Marynowskiego przeciw niemu o zapłatę sumy wekslowej 3575 złr. w. a. zapadł wyrok pod dniem 6. lipca 1869 L. 872, a ponieważ miejsce pobytu sądowi nie jest wiadome, ustanowiony został dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo do doręczenia powyższego wyroku i do dalszego zastępstwa kurator w osobie p. adwokata Olszewskiego z substytucyą p. adwokata Bersona, i wzywa się tegoż Mendla Sperlinga, ażeby kuratorowi ustanowionemu udzielił swoje dowody, lub innego zastępcę ustanowił i sądowi wymienił.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 19. lipca 1870.

(1848) **Edykt.** (1)

Nr. 11821. Dodatkowo do tutejszej uchwały z dnia 15go lipca 1870 L. 9584, którą w sprawie egzekucyjnej Dr. Ludwika Pietrzyckiego przeciw Klementynie Sykutowskiej pto. 1300 złr. w. a. z p. n. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nr. 22 na Strusinie w Tarnowie położonej zarządzoną została, prostujemy ustęp II. warunków licytacyjnych w ten sposób, że na wyznaczonym trzecim terminie licytacyjnym dnia 3. października 1870 rzeczona realność także niżej ceny szacunkowej, nie niżej jednak jak za cenę 2000 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 4. sierpnia 1870.

(1821) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 2729. W Kamionce strumiłowej otwartą została stacya telegraficzna dla powszechnego użytku z ograniczoną służbą dzienną.

C. k. Inspektorat telegrafów.

Lwów, dnia 3. sierpnia 1870.

(1833) **Obwieszczenie.** (2)

Nro. 30275. W celu zabezpieczenia dostawy materyału do pokrywania gościńców państwowych w obrębie budowniczym krakowskim na lata 1871, 1872 i 1873, odbędzie się dnia 24. sierpnia 1870 o godzinie 12. w południe w c. k. starostwie krakowskiem licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1871 dla $^{3-4}/_4$ 2giej, całej 3., 4. i 5tej mili Izdebnicko-Wielickiego gościńca włącznie z drogą mostową i drogą do szybu Józefa prowadzącą, dla 1. 2giej mili Wielicko-Niepołomickiego gościńca dla $^{2 \cdot 3 \cdot 4 \cdot}/_4$ 11tej i całej 12tej mili Biała-Zatorsko-Podgorskiego gościńca, dalej 1szej i $^1/_4$ 2giej mili Krakowsko-Michałowickiego, nareszcie dla drogi Krakowsko-Łobzowieckiej, razem 3850 pryzm, w cenie fiskalnej 18202 złr. $32\frac{1}{2}$ c. w. a., w razie dostawy porfiru z okolicy Krzeszowic dla $^{9 \cdot 10}/_{100}$ $^2/_4$, całą $^3/_4$ 4tej mili Izdebnicko-Wielickiego gościńca i dla drogi mostowej, zaś w razie dostawy materyału dla tej przestrzeni z kamieniołomów w Gaju i Sygnaczowie, w cenie fiskalnej 17.507 złr. $32\frac{1}{2}$ c. w. a.

Bliższe warunki licytacyi można przeglądnąć w wymienionem c. k. starostwie, dokąd także oferty na cały trzyletni okres czasu, lub też tylko na rok 1871 zaopatrzone w 5% wadyum z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale też i literami, jakoteż z dokładnem oznaczeniem kamieniołomów dla wyż wspomnianej przestrzeni Izdebnicko-Wielickiego gościńca, przed wskazanym terminem wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie, nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 3. sierpnia 1870.

(1837) **E d y k t.** (2)

Nro. 5545. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że na pokrycie wyrokiem byłego c. k. sądu szlacheckiego lwowskiego z dnia 20. grudnia 1830 l. 28887 przeciw Józefowi Berg a względnie tegoż poręczycielom małżonkom Michałowi i Maryannie Skrypuch wywalczonych pretensyi eraryalnych w kwocie 5969 złr. $19\frac{2}{3}$ kr. w. w. wraz z 4% odsetkami od pojedyńczych rat, mianowicie od części kapitału w kwocie 1304 złr. $19\frac{2}{3}$ kr. w. a od 1. listopada 1818 — od części kapitału w kwocie 2859 złr. $19\frac{2}{3}$ kr. w. w. od 1. lutego 1819 — od części kapitału w kwocie 4414 złr. $19\frac{2}{3}$ kr. w. w. od 1. maja 1819 — nareszcie od całej zaległej sumy w kwocie 5969 złr. $19\frac{2}{3}$ kr. w. w. od 1. sierpnia 1819 aż do zapłaty obliczyć się mającemi, a względnie na pokrycie przez uiszczenie kwot 6220 złr. w. w., 1363 złr. 28 kr. w. a., 23 złr. $56\frac{1}{2}$ kr. w. a. i 52 złr. 50 kr. dotychczas niepokrytych odsetek, tudzież niepokrytej części z powyższych kapitałów, dalej na pokrycie zapłaconych kosztów insercyi edyktu licytacyi w ilości 13 złr. 24 kr. w. a., nareszcie na pokrycie kosztów egzekucyjnych w ilości 16 złr. 97 kr. w. a. odbędzie się w tymże c. k. sądzie przymusowa relicytacya gruntu budowlanego pod l. k. 17-41 w Samborze położonego wraz z gruntem nieużytym, do tej realności należącym, — w jednym terminie na dniu 20. października 1870 o godzinie 10tej rano pod następnemi warunkami:

1. Za cenę wywołania służy wartość oznaczona w akcie oszacowania z dnia 19. marca 1856 w kwocie 36 złr. 74 c.

2. Każdy mający chęć kupna winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek 5 od sta ceny wywołania w gotowiźnie lub w książeczkach kasy oszczędności według kwoty imiennej; zadatek ten zostanie zatrzymany na rzecz najwięcej ofiarującego i jeśli był w gotowce złożony, będzie wliczony do pierwszej połowy ceny kupna, innym zaś zwrócony po licytacyi.

3. Najwięcej ofiarujący winien złożyć do sądu pierwszą połowę ceny kupna, licząc w to zadatek w gotówce złożony, w ciągu dni 14tu a drugą połowę w ciągu dni 30tu od dnia przyjęcia aktu licytacyi do wiadomości sądu.

4. Aż do zupełnego zapłacenia ceny kupna ma kupiciel uiszczać po 6 od sta od pozostałej u niego reszty ceny kupna.

5. Ciężary gruntowe zabezpieczone na tej realności ma kupiciel przyjąć bez wszelkiego wynagrodzenia od dnia objęcia posiadania, intabulowane ciężary zaś tylko w miarę zaofiarowanej ceny kupna, wyjąwszy jeśliby który z wierzycieli hipotecznych wzbraniał się przyjąć zapłatę przed prawnym lub umówionym terminem wypowiedzenia. — Wierzytelność skarbowa nie pozostanie u kupiciela.

6. Na wypadek, gdyby realność na terminie za cenę wywołania sprzedaną być nie mogła, to i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

7. Skoro najwięcej ofiarujący zapłaci całą cenę kupna, lub wykaże, że wierzyciele chcą pozostawić u niego swoje wierzytelności, wprowadzi się go na własne żądanie i na jego koszta w fizyczne posiadanie nabytej realności, wyda mu się dekret własności, wykreśli ciężary zabezpieczone na realności i przeniesie się je na cenę kupna.

Jeśliby tenże złożył tylko pierwszą połowę ceny kupna natenczas zaintabulowane zostaną wszystkie warunki licytacyi mianowicie zalegająca reszta ceny kupna, w stanie biernym sprzedanej realności, a ciężary z wyjątkiem ciężarów gruntowych, przeniesione będą na cenę kupna.

8. Należytość za przeniesienie własności zapłaci kupiciel ze swego.

9. Jeśliby najwięcej ofiarujący nie dopełnił w czemkolwiek niniejszych warunków licytacyjnych, sprzedaną zostanie realność, na jego ryzyko i koszta w jednym terminie licytacyjnym, a zadatek jako też uiszczona już może cześć ceny kupna, przypadnie na rzecz wierzycieli hipotecznych.

10. Co do ciężarów podatków i innych danin, ciężących na realności odseła się mających chęć kupna do tabuli miejskiej, i do c. k. urzędu podatkowego. O tem zawiadamia się c. k. prokuratoryę skarbu imieniem rzymsko i grecko katolickiego kościoła w Samborze — sukcesorów Józefa Berg, a to: nieobjęte masy po Janie i Jakubie Berg, przez kuratora p. adw. Dr. Witza jako substytuta kuratora p. adw. Dr. Madejskiego — Teresę Berg owdowiałą Jurkowską a względnie tejże spadkobiercę Jana Jurkowskiego przez opiekuna Jana Macuskiego — Katarzynę Berg spadkobierczynię po Leopoldzie Berg jako spadkobiercy po Józefie Berg, dalej Hersza Finsterbuscha i c. k. urząd podatkowy w Samborze, nareszcie wszystkich tych wierzycieli którzyby później do tabuli weszli, lub którym niniejsza uchwała z jakiejkolwiek przyczyny doręczonaby być nie mogła, przez poprzednio już ustanowionego kuratora w osobie p. adw. Dr. Szemelowskiego.

Sambor, dnia 22. czerwca 1870.

(1840) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 105. C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 15. grudnia 1869 l. 14.061 i 12. stycznia 1870 l. 2 3 i 234 odbędzie się celem ściągnienia należącej się Simonowi Sassermanowi sumy wekslowej 60 złr. w. a. z odsetkami po 6% od dnia 24. kwietnia 1864 bieżącemi, kosztów sporu w kwocie 7 złr. 34 ct. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 4 złr. 37 ct., 3 złr. 82 ct. i 3 złr. 81 ct., powtóre sumy wekslowej 60 złr. w. a. z 6% odsetkami od 29. kwietnia 1864, kosztów sporu w kwocie 7 złr. 37 ct. i kosztów egzekucyi w kwocie 3 złr. 37 ct., 3 złr. 82 ct. i 9 złr. 31 ct., nakoniec sumy wekslowej 80 złr. w. a. z 6% odsetkami od 23. lutego 1864 kosztów sporu w kwocie 7 złr. 37 ct. i kosztów egzekucyi w kwocie 4 złr. 87 ct., 3 złr. 82 ct. i 2 złr. 52 ct. w. a., sprzedaż przymusowa gospodarstwa w Chorostkowie pod l. konsk. 149 subrep. 189 położonego, ciała tabularnego niestanowiącego z pól ornych pod l. top. 1058. 1339, 1483, 1753, 1886 i 2666 i łąk pod l. top. 663 i 1275 się składającego niegdyś do Michała Mokrzyckiego a teraz spadkobiercow tegoż należącego, w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w trzech terminach na dzień 31. sierpnia, 28. września i 27. października 1870 każdą razą o godzinie 10 przed południem wyznaczonych z tym dodatkiem, że pomienione gospodarstwo na pierwszym lub drugim terminie li tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej tej sprzedane będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przez detaksacyę sądową w kwocie 1223 złr. wydobyta a zadatek przy komisyi licytacyjnej złożyc się mający wynosi 122 złr. 23 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyi w sądzie powziąść można.

Kopyczyńce, 30. czerwca 1870.

(1844) **E d y k t.** (2)

Nr. 8733. Ces. król. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż co do osoby Rudolfa, Henryka, Jana 3ch im. Brandta syna ś. p. Franciszka i Karoliny Brandtów, który według metryki chrztu z dniem 3. lutego 1870 24ty rok życia ukończył, opiekę dekretem byłego c. k. sądu szlacheckiego Tarnowskiego z dnia 1. czerwca 1854 ustanowioną na nieoznaczony czas przedłuża.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 28. lipca 1870.

(1842) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 3292. Ces. król. sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 22. czerwca 1870 L. 6604 odbędzie się celem ściągnienia należącej się Sosi Marmurek sumy wekslowej 106 złr. w. a. z 6% odsetkami od dnia 8. lipca 1867 bieżącemi, kosztów sporu w kwocie 10 złr. 73 kr. w. a. i kosztów egzekucyi w kwocie 5 złr. 37 kr., 6 złr. $44\frac{1}{2}$ kr. i 9 złr. 24 kr. w. a. sprzedaż przymusowa realności pod L. kon. 200 subrep. 84 w Chorostkowie położonej, własnością Wasyla Doskocz będącej, w sądzie tutejszym w trzech terminach, 31. sierpnia, 28. września i 27. października 1870, każdą razą o godzinie 10tej przed południem z tym dodatkiem, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach li tylko w cenie szacunkowej lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość realnosci kwotę 315 złr. w. a. wynosząca, a zadatek przy komisyi licytacyjnej złożyć się mający wynosi 32 złr. wal. austr.

Resztę warunków licytacyi w sądzie powziąść można.

Kopyczyńce, dnia 30. lipca 1870.

(1836) **E d y k t.** (2)

Nr. 6420. Ces. król. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Teresę Micheles, Józefa Plomera, Antoniego Plomera, Franciszka Plomera, Karola Plomera i Pawlinę Plomerównę, że Aleksander Janowski przeciw nim jak i przeciw Rozalii z Plomerów Zimmermann, Karolowi Metznerowi i przeciw Maryi Metzner o zniesienie spólnictwa w prawach własności do realności pod Nr. 27 w Samborze położonej, dnia 2. lipca 1870 do l. 6420 pozew wytoczył, że dla nich p. adwokat Dr. Ehrlich z zastępstwem p. adwokata Dr. Kohna kuratorem ustanowiony został, i że rzeczą ich jest temu kuratorowi informacyę udzielić, lub innego zastępcę wybrać.

Sambor, dnia 19. lipca 1870.

(1839) **E d y k t.** (2)

L. 140. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 310 zł. w. a. wraz z od etkami 5proc. od dn. 3. marca 1868, tudzież już przyznanych kosztów w kwocie 3 zł. 14 kr., 4 zł. 86 kr. i 4 zł. 6 kr. w. a., oraz obecnie przyznających się kosztów egzekucyjnych w kwocie 10 zł. 57 kr. w. a. wyznacza celem wykonania dozwolonej egzekucyjnej sprzedaży realności Nr. 217 w Targanicach położonej, małżonków Jana i Teresy Konderlów własnej, a podług protokołu z dnia 24. listopada 1869 l. 4085 na 2100 zł. w. a. oszacowanej na miejscu w Targanicach, trzy termina, t. j. na dzień 6. września 1870, 11. października 1870 i na dzień 8. listopada 1870, każdą razą o godzinie 10. zrana z tym dodatkiem, że jeżeli realność powyż wspomniona na pierwszym lub wtórym terminie powyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za takową sprzedać nie będzie można, to na trzecim terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zapraszając chęć kupna mających, którzy się w wadyum w kwocie 210 zł. w. a. zaopatrzyć winni, oznajmia się im, iż dotyczące warunki licytacyjne w tutejszym sądzie kiedykolwiek bądź w czasie godzin urzędowych przejrzeć mogą.

Andrychów, dnia 23. lipca 1870.

(1834) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 27512. Celem zabezpieczenia dostawy materyału do pokrywania gościńca państwowego w obrębie budowniczym Żółkiewskim na lata 1871, 1872 i 1873 odbędzie się dnia 25go sierpnia 1870 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie Żółkiewskiem licytacya przez pisemne oferty.

Rzeczona dostawa wynosi na rok 1871 dla 2giej, 3ciej, 4tej ćwierci 2giej, całej 3ciej włącznie do 11tej mili Lwowsko-Bełzeckiego gościńca, razem 2960 pryzm szutru w cenie fiskalnej 17.553 złr. 25 kr. a. w.

Bliższe warunki licytacyjne można przeglądnąć w wymienionem c. k. starostwie, dokąd także oferty na cały trzyletni okres czasu, lub też tylko na rok 1871, zaopatrzone 5% wadyum z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale też i literami przed wskazanym terminem wniesione być mają.

Oferty nie ułożone wedle przepisów, lub nie podane w terminie, nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. sierpnia 1870.

(1835) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 30785. W celu zabezpieczenia dostawy materyału do pokrywania gościńca państwowego Złoczowsko-Zaleszczyckiego w obrębie budowniczym Tarnopolskim na lata 1871, 1872 i 1873 odbędzie się dnia 22. sierpnia 1870 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Tarnopolu licytacya przez pisemne oferty.

Potrzeba szutru wynosi na rok 1871 ogółem 3225 pryzm w cenie fiskalnej 13.875 złr. $52\frac{1}{2}$ kr. wal. austr.

Bliższe warunki licytacyi przeglądnąć można w wymienionem c. k. starostwie, dokąd także oferty na cały trzyletni okres czasu, lub też tylko na rok 1871, zaopatrzone w 5% wadyum z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale też i literami, przed wskazanym terminem wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. lipca 1870.

(1832) **E d y k t.** (2)

Nr. 52280. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 4. marca 1868 Rozalia Chodorowicz we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła, i że do objęcia spadku po niej pozostałego jej dzieciom Karolowi, Edwardowi, Antoniemu Chodorowiczom, dalej Maryannie Rozalii 2ga im. zamężnej Hartl, Józefie zam. Legzińskiej i Emilii zam. Karasiewicz, wedle następstwa ustawniczego prawa przysługa.

Ponieważ zaś sądowi nie jest wiadome miejsce teraźniejszego pobytu Karola Chodorowicza, przeto wzywa się go, ażeby się do zastępstwa swych praw do spadku po swej matce ś. p. Rozalii Chodorowicz w przeciągu jednego roku osobiście zgłosił, lub innego zastępcę ustanowił, w przeciwnym zaś razie ta sprawa spadkowa ze zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem wedle przepisów ces. patentu z dnia 9go sierpnia 1864 Nr. 208 Dz. p. p. przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, 27. listopada 1869.

(1812) **Edykt.** (3)

Nr. 37689. Lwowski ces. król. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia byłego adwokata krajowego we Lwowie p. Zygmunta Rodakowskiego, teraz z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę p. Dawida Leiby Kronsteina wydanym został przeciw niemu na dniu dzisiejszym do l. 37689 nakaz zapłaty sumy wekslowej 700 złr. w. a. z p. n. z wekslu z daty Lwów 30. maja 1867 pochodzącej, który to nakaz doręczonym zostaje p. adwokatowi Dr. Tarnawieckiemu jako kuratorowi dla nieobecnego z zastępstwem p. adwokata Dr. Sermaka ustanowionemu.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.
Lwów, dnia 20. lipca 1870.

(1810) **Edykt.** (3)

Nr. 38317. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem Michała Mrozowickiego, byłego właściciela dóbr, z miejsca pobytu niewiadomego uwiadamia, że przeciw niemu dnia 20. lipca 1870 do l. 38317 Dr. praw p. adwokat Edward Hofman prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę 700 złr. w. a. z p. n. wniósł, na co równocześnie nakaz zapłaty wydany został.

Gdy miejsce pobytu Michała Mrozowickiego nie jest wiadome, postanawia się temuż na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adwokata krajowego Dr. Gregorowicza z substytucyą p. adwokata krajowego Dr. Dzidowskiego, pierwszemu powyższy nakaz zapłaty się wręcza i o tem Michała Mrozowickiego niniejszym edyktem się uwiadamia.

Lwów, dnia 27. lipca 1870.

(1811) **Edykt.** (3)

Nr. 30950. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Tytus Fritze wniósł dnia 12. czerwca 1870 do l. 30950 przeciw Antoniemu Mojses pozew o extabulacyę sumy 500 złr. z p. n. ze stanu biernego realności pod L. 681¼ i o pomoc sądową prosił, w skutek czego dzień sądowy do ustnej rozprawy na 29go sierpnia 1870 o godzinie 10tej rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu Antoniego Mojsesa nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do jego zastępywania i na jego koszt i szkodę tutejszego p. adwokata Dr. Hryszkiewicza z zastępstwem p. adwokata Dr. Edwarda Hofmana kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, ogółem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 18. czerwca 1870.

(1843) **Edykt.** (2)

L. 1054-kar. Ze strony c. k. sądu powiatowego czyni się wiadomo, że na dniu 28. grudnia 1867 znaleziono na ulicy we wsi Strutynie wyżnym prawdopodobnie przez ówczesne uwijanie się po kraju złoczyńców, zgubioną kwotę sześć zł. w banknotach i z karygodnego posiadania odebrano; jednocześnie zaś stosownie do ustawy §. 358 post. kar. w ces. król kasie urzędu podatkowego w Dolinie złożono, gdyż właściciel tej kwoty pomimo wszechstronnego śledztwa, wykrytym być nie mógł.

Wzywa się tedy każdego, ktoby mógł udowodnić swoje pretensye do własności wzmiankowanej kwoty pieniężnej, aby takowe w przeciągu 30 lat od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w drodze ustawodawstwa cywilnego przeciw c. k. prokuratoryi skarbowej wniósł.

Z c. k. sądu powiatowego.
Rożniatów, dnia 2. sierpnia 1870.

(1830) **Edykt.** (2)

L. 40166. C. k. sąd krajowy we Lwowie jako sąd handlowy otwiera niniejszem konkurs do całego ruchomego i położonego w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 l. 1 Dz. p. p. nieruchomego majątku kupca lwowskiego Izydora Rosin. Kierownictwo takowego porucza się panu c. k. adjunktowi sądowemu Mochnackiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra. Rappaporta, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia go, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 18go sierpnia 1870, godzinie 4tej po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże skodliwych skutków prawnych w przeciągu 60 dni od ogłoszenia tego edyktu i podać ją na terminie na dniu 27. października 1870 godzinę 10. przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa; chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrania na tym terminie w miejsce dotychczasowego innego zawiadowcę masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli innych osób, posiadających ich zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowo-handlowego
Lwów, dnia 1. sierpnia 1870.

Edict.

Nr. 40166. Vom dem k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg wird über das gesammte bewegliche, und in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25. December 1868 Nr. 1 R. G. B. vom Jahre 1869 eingeführt wurde, gelegene unbewegliche Vermögen des Lemberger Handelsmannes Isidor Rosin der Concurs eröffnet. Zur Leitung derselben Herr k. k. Gerichtsadjunct Mochnacki als Concurs-Commissär, und Herr Advocat Dr. Rappaport als einstweiliger Vermögensverwalter bestellt, und die Gläubiger aufgefordert, bei der, auf den 18. August 1870 um 4 Uhr Nachmittags angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche, dienlichen Belege, über dessen Bestätigung oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen.

Wer an die gemeinschaftliche Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger stellen will, wird erinnert, seine Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, binnen 60 Tagen bei diesem Landesgerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und bei der Tagfahrt, welche auf den 27. October 1870 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen.

Den, bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubiger steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschusses welche bis dahin im Amte wären, andere Personen, ihres Vertrauens, endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden in der Gazeta lwowska erfolgen.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.
Lemberg, am 1. August 1870.

(1838) **Edykt.** (2)

Nr. 8823. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszem na prośbę Stanisławowskiej kasy oszczędności z dnia 10. lipca 1870 do l. 8823 posiadacza zagubionego wekslu w Stanisławowie dnia 26. marca 1869 przez p. Maryana Mazarakiego na zlecenie p. Adolfa Zakrzewskiego na 800 złr. w. a. wystawionego, przez p. Apolinarego Huppena do zapłaty za 90 dni przyjętego, a przez p. Adolfa Zakrzewskiego na zlecenie kasy oszczędności w Stanisławowie przekazanego, aby weksel ten w przeciągu dni 45 sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ile że po daremnym upływie tego terminu rzeczony weksel za amortyzowany uznanym będzie.

Z c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów, 20. lipca 1870.

(1841) **Edykt.** (2)

Nr. 2516. Ces. król. sąd powiatowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, iż w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 16. marca 1870 L. 3513 publiczna sprzedaż gruntu pod budowlę do domu pod L. k. 168²/₄ w Kołomyi położonego należącego, na dniu 26go sierpnia 1870, 30go września 1870, 28go października 1870 o godzinie 10tej rano w tutejszo-sądowem zabudowaniu w celu ściągnięcia sumy wekslowej 128 złr. a. w., na rzecz Mojżesza Arona Bechera przedsięwziętą zostanie. Warunki licytacyi, ekstrakt tabularny, akt oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Kołomyja, 29. lipca 1870.

Doniesienia prywatne.

Nr. 10. K. k. privilegirte

allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **1. August 1870** stattgehabten **zehnten Ziehung** der 5percentigen **50jährigen Pfandbriefe der k. k. privilegirten allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl. 100: Nr. 262, 21 0, 2196, 4055, 4683. 4788, 4856, 4868, 4943. 5076, 5275, 6028, 7968, 8094. 8739, 9107, 10.093, 11.090, 11 108. 11.217, 11.565, 11.744, 11.783, 12.499, 12.955, 13.025, 13.656. 13.677, 13.986, 13 996, 14.147, 14.241. 14.283, 14.368, 14.668. 15.009, 15.110.

à fl. 200: Nr. 638, 767, 1051, 1904, 2449. 3028, 3035, 4228, 4630, 6896, 6951, 7134, 7356 7844, 8021. 8077, 8269, 9152. 10.202, 10.238, 10 340.

à fl. 300: Nr. 421, 1331, 4441, 4948, 5509, 5525, 5777, 6603, 7834.

à fl. 500: Nr. 1272, 1702, 1780, 2061, 2135, 2287, 4581, 5775.

à fl. 1000: Nr. 1088, 2363, 2683, 3717, 3792, 4487, 4865, 5961, 6254. 6768, 8791, 8907, 9014, 9356, 9409, 10 065, 11.327, 12.408, 13.209. 13.505, 13.828, 14.158, 14.511, 14 635, 14.649, 14 737, 14.746, 14.778, 15.002, 15.179, 15.220, 15.505, 15.619, 15.865, 15.889, 15.900.

à fl. 10.000: Nr. 96, 313, 611.

Auf den Namen lautend: **à fl. 200:** Nr. 230.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **2. November 1870** an bei **allen Agentien** der Anstalt ohne jeglichen Abzug in Silber der betreffenden Landeswährung. Bei der **Central-Casse in Wien** findet die Einlösung nach Wahl des Besitzers in Silbergulden österreichischer Währung oder in französischen Franken, bei der **Casse der Anstalt in Paris** in französischen Franken statt.

Nachverzeichnete, bereits bei den früheren Verlosungen gezogene Pfandbriefe der Anstalt sind bis heute nicht eingelöst worden, und zwar:

à fl. 100: Nr. 46, 50, 54, 812, 1067, 1585, 3017, 3688, 3969, 4208, 4264, 4293, 4535, 4601, 4695, 5262, 5306, 5740, 5876, 6015, 6808, 6858, 7199, 7537, 7572, 7830, 7837, 7863, 7933, 8121, 8587, 8646, 8743, 9142, 9262, 9985, 10.006, 13.061.

à fl. 200: Nr. 28, 180, 611, 754, 1497, 1560, 1584, 1668, 2413, 3642, 3720, 3815, 3831, 3887, 4308, 5094, 5935. 6014, 6015, 6365, 6546, 7032, 7951, 8545, 9123, 9409, 9507, 9888.

à fl. 300: Nr. 589, 1461, 1659, 1927, 4067, 4597, 4970, 5992, 6103, 6692, 6839, 7214.

à fl. 500: Nr. 912, 913, 1464, 3488, 3633, 3848, 4700, 5851.

à fl. 1000: Nr. 353, 359, 549, 1012, 1352, 1537, 1728, 2880, 4826, 7617, 7660, 7906, 7953, 8330, 8350, 9213, 9355, 9697, 10.350, 10.378, 10.580, 11.704, 11.772, 12.105, 12.196, 13.014, 13.104, 13.179, 13.950, 13.963. (1823)

Z c. k. galic. drukarni rządowej.